

Czy warto było...

refleksji kilka o realizacji projektu rozwoju szkoły

Małgorzata Wiśniewska

W lipcu 2006 r. nauczyciele Gimnazjum nr 123 w Warszawie zakończyli formalnie realizację projektu rozwoju szkoły „Zarządzanie ewaluacją postępów uczniów” Narodowej Agencji Socrates Comenius 1.

Przez 3 lata realizowano działania zgodnie z harmonogramem umieszczanym co roku w aplikacji zatwierdzonej przez Narodową Agencję Programu Socrates, po uzgodnieniu z partnerami krajów, z których pochodzą pozostałe szkoły pracujące w projekcie.

Koordynatorem naszego projektu była szkoła z Islandii (Reykjavik), która czuwała nad pracami, procedurami, efektami, terminami. Pozostali partnerzy to szkoła z Monachium (Niemcy), gimnazjum z Rakkestad (Norwegia) i gimnazjum z Bukaresztu (Rumunia).

Spotykaliśmy się dwa razy w każdym roku szkolnym, odwiedzając właściwie wszystkich uczestników projektu (w Islandii i w Polsce aż dwukrotnie, ponieważ po pierwszym roku pracy koledzy z Rumunii nie otrzymali akceptacji Agencji Narodowej). Wspólnie zastanawialiśmy się, jak powinna funkcjonować szkoła (organizacja i zarządzanie, wyposażenie), aby najlepiej pomóc

uczniom rozwijać ich możliwości, nie tylko intelektualne.

Korzystaliliśmy z przyznawanych nam co roku finansów, opracowywaliśmy kolejne narzędzia do realizacji celu ostatecznego – programu komputerowego, zawierającego ankietę, i programu liczącego odpowiedzi uczniów udzielone na pytania z ankiety (wcześniej szczegółowo przez nas opracowane). Zadania w projekcie zostały podzielone sprawiedliwie między partnerów: Islandia (koordynacja działań oraz organizacja promocji projektu i jego produktów), Polska (wydanie CD zawierającego opis projektu, prac, produkty końcowe), Niemcy (stworzenie strony www zawierającej opis projektu i prac, produkty końcowe w wersji elektronicznej oraz forum internetowe), Norwegia (przygotowanie programu liczącego), Rumunia (*dossier* zawierające zbiór procedur użycia narzędzi ewaluacyjnych, przygotowanych w ramach projektu, do wykorzystania przez inne szkoły). Prace nad projektem i zadaniami wymagały ciągłego używania języka angielskiego. Drugim językiem, używanym okazjonalnie, był język francuski.

Pracowaliśmy, poznawaliśmy niuanse systemów edukacji w poszczególnych

krajach, poznawaliśmy te kraje, ich mieszkańców i kulturę, dyskutowaliśmy, spędzaliśmy wspólnie wolne od pracy chwile i cieszyliśmy się z efektów naszych działań, które ostatecznie każdej szkole pozwolą monitorować jakość pracy własnej placówki – ze szczególnym uwzględnieniem możliwości i potrzeb uczniów.

Wszyscy byli zadowoleni. Nauczyciele Gimnazjum nr 123 ucieszyli się z pozytywnego audytu projektu przez Kuratorium Oświaty (ocena – przykład dobrej praktyki) i możliwości zaprezentowania swoich działań podczas tegorocznego festiwalu Comeniusa organizowanego przez Kuratorium Oświaty w Warszawie.

Pozostaje pytanie: Jaki był i jest wymierny wpływ projektu na szkołę?

1. Projekt został zaprezentowany radzie pedagogicznej, której liczni członkowie pomagali we wdrażaniu pilotażowych wersji narzędzia ewaluacji (sześcioposobowa grupa nauczycieli zajmowała się pracami nad projektem podczas całej jego realizacji).
2. Wpływ projektu na zarządzanie szkołą i organizację pracy szkoły:

- powołanie zespołów zadaniowych do realizacji projektów;
 - kształcenie umiejętności zarządzania projektami;
 - powołanie szkolnego koordynatora projektów międzynarodowych;
 - przeprowadzenie szkoleń dla nauczycieli w zakresie pracy nad projektem i innych umiejętności pracy w zespole;
 - wdrożenie i zastosowanie Internetu w zarządzaniu szkołą – przekaz i gromadzenie informacji;
 - pobudzenie zainteresowania zastosowaniem sprzętu komputerowego w pracy szkolnej (zakup nowego sprzętu: laptopów, tablicy interaktywnej, kamery internetowej).
3. Wykorzystanie narzędzi ewaluacyjnych stworzonych w ramach projektu. Realizacja poszczególnych działań oraz analiza wyników zastosowanych narzędzi wpłynęły na proces tworzenia m.in.:
- wewnątrzszkolnego systemu oceniania;
 - programu autorskiego klasy dwujęzycznej;
 - programu autorskiego klasy sportowej;
 - nowej techniki ewaluacji postępów uczniów w szkole;
 - pomocy naukowych z takich przedmiotów, jak: język angielski, geografia;
 - scenariuszy godzin wychowawczych.
4. Udział w projekcie znalazł odzwierciedlenie w takich działaniach jak:
- ujęcie zadań wynikających z udziału w projekcie w rocznym planie rozwoju szkoły (w tym mierzenia jakości pracy szkoły) i w planie nadzoru pedagogicznego dyrektora;
- opracowanie szkolnych projektów i ich realizacji (plastyczne, kulturowe, sportowe);
 - pobudzenie współpracy z instytucjami z zewnątrz w ramach wspólnych projektów (np. AWF w Warszawie – program edukacji olimpijskiej);
 - realizacja projektów z innymi partnerskimi szkołami z Europy, np. z Walii;
 - promocja języków obcych oraz popularyzacja dodatkowych zajęć z języków obcych;
 - udział dyrektora w projekcie Arion, przeznaczonym dla kadry zarządzającej.
5. Projekt miał również wpływ na doskonalenie warsztatu nauczycielskiego i integrację kadry nauczycielskiej poprzez:
- udział nauczycieli w spotkaniach projektowych w ramach programu;
 - udział nauczycieli w szkoleniach związanych z realizacją projektu;
 - udział nauczycieli w przygotowaniu spotkań i opracowaniu materiałów projektu;
 - wdrażanie treści programowych i działań w wyniku analizy ankiet, m.in. nowe treści w programie wychowawczym, działania ekologiczne, działania prosmarządowe.

Należy również odpowiedzieć na inne pytania związane z realizacją projektu:

Czy warto było? Czy wysiłek, jaki ponieśliśmy, opłacił się? Czy składać kolejne projekty i szukać nowych partnerów?

W tym roku szkolnym minął ostateczny termin składania projektów do Agencji Narodowej Socrates i bliźniaczych Agencji w państwach

Unii Europejskiej i ponownie Gimnazjum nr 123 złożyło projekt.

Czyli – warto było!

Nie ulega wątpliwości, że realizacja projektu międzynarodowego to wyzwanie dla każdej szkoły, która podejmuje się takiego zadania.

Dlatego trzeba dobrze przemyśleć taką decyzję. Dziś mogę stwierdzić, że realizacja takiego projektu może być dużą frajdą, radością, ale pod warunkiem że spełnione zostaną warunki, które zapewnią powodzenie realizacji projektu, jego końcowy sukces:

1. Szkoła musi być otwarta na innowacyjne działania. Nauczyciele powinni umieć pracować metodą projektu międzynarodowego lub międzyszkolnego. Trzeba zachęcać nauczycieli do pracy nad programami własnymi, autorskimi, innowacjami programowymi; zachęcać ich do szukania sponsorów dla swoich pomysłów. Nauczyciele muszą wiedzieć, że praca metodą projektu to duży wysiłek, ale uczy dyscypliny i odpowiedzialności.
2. Szkoła musi być otwarta na nowe wyzwania, np. prowadzić projekty języków obcych z jednym partnerem zagranicznym, poznawać języki obce – nauczyciele doskonałą znajomość języków obcych (kursy, szkolenia organizowane przez szkołę).
3. Dyrektor musi być przekonany, że ma grupę nauczycieli i pozostałych pracowników szkoły, która będzie współdziałała przez 3 lata – bo projekt to konkretni ludzie. Potrzebny jest dobry księgowy, bo pieniądze trzeba umiejętnie i dobrze wykorzystać z jak największą korzyścią dla szkoły.

4. Trzeba mieć pomysł na projekt (nie ma sensu, aby dotyczył on zagadnień zupełnie nowych dla szkoły). Powinien być uzupełnieniem, kontynuacją czegoś, co już robiliśmy wcześniej; tematyka projektu powinna być konsekwencją strategii rozwoju szkoły, częścią planu jej rozwoju.
 5. Trzeba przynajmniej trochę poznać partnerów projektu, żeby uwierzyć, że sprostają zadaniom przez 3 kolejne lata (kolejne dobrze wypełnione aplikacje i raporty, przygotowania do kolejnych spotkań, wykonanie zadań), bo jeśli któryś zawiedzie, to pracę muszą wykonać pozostali.
 6. Ważne są możliwości szkoły – organizacyjne, techniczne, finansowe; wyposażenie.
 7. Bardzo istotna jest współpraca szkoły z samorządem (w sprawie projektu. Od 2006 r. zmieniło się w Warszawie bardzo dużo – pieniądze z Socratesa wpisane są w plan finansowy szkoły). Trzeba umiejętnie współpracować w tej kwestii z samorządem szczebla lokalnego (w trakcie i po zakończeniu projektu mamy obowiązek go promować lokalnie).
 8. Szkoła musi być przygotowana na tzw. audyty zewnętrzne (na każdym etapie realizacji projektu można być sprawdzanym (merytorycznie i finansowo).
- (pieniądze, zastępstwa), które trzeba umieć wycenić;
- część osób pracujących przy projekcie jest mniej dyspozycyjna w innych obszarach działania szkoły;
 - trzeba wyposażyć szkołę w odpowiedni sprzęt do realizacji projektu;
 - obowiązuje zasada współfinansowania projektu (Fundacja Socrates nie pokrywa wszystkich kosztów prowadzonego projektu, tylko określone). Trzeba być przygotowanym do współfinansowania, winniśmy przewidzieć wszystkie sytuacje;
 - obowiązuje zasada refundacji poniesionych kosztów (generalnie bieżąco księgowane koszty są niższe od realnie poniesionych).
- Jeśli nie są nam straszne niedogodności związane z realizacją projektu międzynarodowego, to możemy już myśleć o sukcesie i korzyściach z jego realizacji. Należą do nich zapewne:
- pobudzenie kreatywności rady pedagogicznej, uczniów i rodziców; wprowadzanie nowatorskich rozwiązań w dydaktyce i wychowaniu;
 - utwierdzenie w przekonaniu, że nowe technologie są nauczycielowi niezbędne i że można je także zakupić w związku z realizowanym projektem;
 - nawiązywanie nowych kontaktów służbowych, a także osobistych, pozyskiwanie nowych partnerów (będzie łatwiej o kolejny projekt);
 - niepowtarzalna okazja do konfrontacji naszych dokonań, pracy, możliwości, dostęp do nowych informacji;
 - nauka praktycznego zarządzania projektem (umiejętność niezbędna dla dyrektora/koordynatora, ale też innych osób;
 - nauka umiejętnego (z korzyścią dla własnej szkoły i nauczycieli) wykorzystywania pieniędzy unijnych, np. na organizowanie stosownych szkoleń dla całej grupy, rady;
 - utwierdzenie się w przekonaniu, że nadążamy za wyzwaniami czasu, jesteśmy „na topie” (jesteśmy w Unii, nie możemy nie korzystać z jej dobrodziejstw), podnosimy prestiż szkoły w środowisku lokalnym;
 - dyrektor szkoły, koordynatorzy, nauczyciele zdobywają doświadczenia, które ułatwią im aplikacje w innych programach Socratesa (np. w Arionie);
 - szkoła ma oczywiste korzyści z wdrożenia rezultatów projektu (np. ankiety niezbędne do mierzenia jakości edukacji, pracy);
 - szkoła tworzy nową ofertę edukacyjną, np. klasy dwujęzyczne, wymiana młodzieży, projekty językowe, nowe metody pracy dla ucznia i rodzica (zapewne lepsze staje się bardziej konkurencyjne na rynku edukacyjnym), i wzrasta jej prestiż wśród rodziców i uczniów.

Trzeba być przygotowanym także na koszty, które szkoła będzie musiała ponosić w związku z realizacją projektu. Musimy pamiętać, że:

- na realizację projektu trzeba mieć czas (realizacja zadań, obsługa organizacyjna i finansowa, sprawozdania, udział w spotkaniach, dyspozycyjni nauczyciele, którzy zastępują kolegów i koleżanki). Ten czas to konkretne koszty

I dla tych wymienionych korzyści naprawdę warto podjąć się wymagającego, trudnego, ale niebywale atrakcyjnego i kuszącego zadania – realizacji szkolnego, międzynarodowego projektu edukacyjnego.

Więc trzymam kciuki za nowe wyzwania edukacyjne i ludzi, którzy je podejmują. ■

Autorka jest dyrektorem Gimnazjum nr 123 z Oddziałami Dwujęzycznymi i Oddziałami Integrycyjnymi im. Jana Pawła II przy ul. Strumykowej 21 w Warszawie